KS. JAN SUWAŁA

Studia Warmińskie
XII (1975)

RELIGIJNOŚĆ DWÓCH POKOLEŃ WIERNYCH NA PRZYKŁADZIE FARYN

STUDIUM SOCJOLOGICZNE

Treść: Wstęp. — I. Ogólna charakterystyka ośrodka duszpasterskiego. 1. Opis geograficzny. 2. Pochodzenie terytorialne ludności. 3. Struktura demograficzna. 4. Struktura społeczno-gospodarcza. 5. Życie kulturalne. 6. Duszpasterstwo. — II. Ogólny stosunek do wiary. 1. Postawy katolików wobec religii. 2. Motywacje religijności katolików. — III. Ideologia religijna. 1. Wiedza religijna. 2. Przekonania religijne. 3. Stosunek do wartości religijno-moralnych. 4. Zainteresowanie religią i Kościołem. — IV. Praktyki religijne. 1. Praktyki obowiązkowe. 2. Praktyki nadobowiązkowe. — V. Moralność religijna. 1. Opinie moralne. 2. Zachowania moralne. — Zakończenie. — *Zusammenfassung*.

WSTĘP

Socjologowie coraz częściej zajmują się zjawiskami religijnymi [1]. Badania te prowadzone są nie tylko w większych kręgach społeczeństwa, ale i w małych grupach. „Mówiąc o religijności mamy na myśli zjawiskową stronę religii, podpadającą pod obserwację, nie zaś sferę duchowego oddziaływania Boga na człowieka przez łaskę" [2]. Problematyka ta jest aktualna ze względu na rolę jaką Kościół ma spełniać w świecie współczesnym, poddanym wielorakim przemianom.

Centralnym problemem niniejszej rozprawy jest znalezienie odpowiedzi na pytanie, które pokolenie parafian jest bardziej religijne, starsze czy młodsze? Posłużymy się podstawowymi parametrami stosowanymi w badaniach nad religijnością, aby przynajmniej w przybliżeniu podać obraz życia religijnego dwóch pokoleń i stopień żywotności religijnej.

Przyjmujemy jako hipotezę roboczą: stopień żywotności religijnej pokolenia młodszego jest niższy od stopnia żywotności pokolenia starszego. Do postawienia takiej hipotezy skłoniły nas następujące czynniki: dziesięcioletnia obserwacja parafian, wyniki ankiety w sprawie religijności oraz badań innych socjologów zajmujących się tym problemem.

W badaniach nad religijnością posłużono się metodą empiryczną, a więc metodą obserwacji i eksperymentu — ankietą i wywiadem. W interpretacji zgromadzonych materiałów socjologicznych zastosowano metodę opisową, statystyczną, porównawczą i graficzną. Badania nad religijnością katolików uczęszczających do kaplicy w Farynach zostały przeprowadzone na przełomie sierpnia i września 1972 r. Podstawowy materiał źródłowy zgromadzono przy pomocy kwestionariusza zawierającego 54 pytań, którym posłużono się w badaniach ankietowych i wywia-

[1] Artykuł zawiera obszerne fragmenty pracy magisterskiej na temat: *Religijność dwóch pokoleń na Ziemiach Odzyskanych na przykładzie parafii Faryny k. Szczytna. Studium socjologiczne*. Lublin 1974 (maszynopis — Archiwum KUL), pisanej na Studium Pastoralnym Wydziału Teologicznego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Władysława Piwowarskiego.

[2] J. Kasiński: Religijność ludności w Puszczy Białej na przykładzie parafii Długosiodło. Lublin 1971 (maszynopis — Archiwum KUL) s. 16.

dach. Badaniami ankietowymi i wywiadami objęto w całości 173 osoby, na ogólną liczbę 536 osób w określonej kategorii wieku, pomimo, że planowano przebadać 200 osób. Za podstawę losowania przyjęto wielkość próby 100, osobno dla poszczególnej kategorii wieku (15—25 lat dla pokolenia młodszego i 35—60 lat dla pokolenia starszego). Doboru próby dokonano na podstawie systematycznego losowania z listy. Odpowiedziało na ankietę lub w czasie wywiadu, mniej lub więcej wyczerpująco, 87 osób z pokolenia młodszego i 86 osób z pokolenia starszego. Nie można twierdzić, że wszystkie odpowiedzi respondentów są subiektywnie prawdziwe, ale przypuszcza się, że większa część respondentów poważnie potraktowała zadania im zlecone i dała szczere odpowiedzi.

Ze względu na niski poziom wykształcenia respondentów, trzeba było dodatkowo przeprowadzić wywiady, posługując się pytaniami z kwestionariusza w sprawie religijności. Wśród młodzieży przeprowadzono 2 wywiady, a wśród starszych 25. W czasie przeprowadzanych badań socjologicznych napotkaliśmy na następujące trudności: a. niski poziom wykształcenia a tym samym ograniczona zdolność zrozumienia pytań; b. brak czasu i chęci do pracy umysłowej; c. obawa przed zniesławieniem własnej osoby; d. brak u niektórych respondentów zainteresowania problemami religijnymi. Wśród tych osób, które nie odpowiedziały na pytania zawarte w ankiecie, można szukać ludzi religijnie obojętnych.

I. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA OŚRODKA DUSZPASTERSKIEGO

1. OPIS GEOGRAFICZNY

Terytorium Faryn [1] leży na południowo-zachodnich krańcach puszczy Piskiej, na zachód od jeziora Nidzkiego, a w granicach dwóch rzek — Szkwy od zachodu i Rudnej od wschodu. Południowa część terytorium graniczy już z Ziemią Kurpiowsko-Myszyniecką. Okoliczność ta, jak się później okaże, wpływa dodatnio na ożywienie religijności parafian. Północną część terytorium Faryn zamykają środkowe, najwyższe części wyniesienia Cegielni, wznoszące się 174 m nad poziomem morza [2]. Większą część opisywanego terytorium stanowią obszary leśne. Dzika zwierzyna wyrządza rolnikom poważne szkody. Ziemie uprawne są słabe, przeważnie VI i V klasy. Są to jałowe piaski, osadzone przez wody polodowcowe. Te gleby piaszczyste, łatwe do uprawy, nie dają większych efektów gospodarczych. Nadają się do uprawy żyta, ziemniaków i łubinu. Terytorium Faryn zajmuje powierzchnię około 120 km^2. Na terytorium tym zamieszkuje 1320 osób, czyli na 1 km^2 zamieszkuje 11 osób. Warunki klimatyczne w tej części Mazur są łagodniejsze, chociaż nie wpływają dodatnio na uprawy roślin. Liczba dni z przymrozkami waha się w granicach 100—110, a liczba dni mroźnych w granicach 30—50. Pokrywa śnieżna trwa tutaj 60 dni. Średnia opadów rocznie sięga 550 mm. Długość okresu wegetacyjnego wynosi 200—220 dni [3].

---

[1] Przez terytorium Faryn, w niniejszym artykule, rozumie się nie tylko samą wieś Faryny, lecz również wsie, których mieszkańcy uczęszczają na mszę św. do kaplicy w Farynach.

[2] Warmia i Mazury. Praca zbiorowa pod red. S. Zajchowskiej, M. Kiełczewskiej-Zaleskiej. T. IV. Cz. II. Poznań 1953 s. 132—4.

[3] J. Kondracki: Geografia fizyczna Polski. Wyd. 2. Warszawa 1967 s. 112—4.

Faryny leżą z dala od miast. Na północ od Faryn położone są Rucianе-Nida (29 km) i Mrągowo (43 km), od zachodu Szczytno (33 km) — siedziba Urzędu Powiatowego, do którego należy Urząd Gminy Rozogi, któremu podlegają wszystkie wsie przynależne do kaplicy w Farynach; od południa najbliżej położony jest Myszyniec (18 km); od wschodu Kolno (50 km) i Pisz (42 km). Teren przecina ważny szlak drogowy łączący Warszawę z Mazurami przez Ostrołękę — Myszyniec — Rozogi — Spychowo. Odległość z Faryn do stacji kolejowej w Spychowie wynosi 8 km. Autobusy łączą bezpośrednio Faryny ze Szczytnem 1 raz dziennie, z Myszyńcem i ze Spychowem 2 razy dziennie.

Wsie znajdujące się na terytorium ośrodka duszpasterskiego Faryny są niewielkie, z małą ilością mieszkańców i niekorzystnie położone w stosunku do kaplicy w Farynach. Sytuację tę uwidoczni nam lepiej następująca tabela.

Tab. 1. Liczba mieszkańców wsi i odległość od kaplicy

Miejscowość	Liczba mieszkańców	Odległość w km
Spaliny	247	8
Kowalik	174	6
Kwiatuszek	190	4
Borki Rozoskie	107	3
Lipniak	19	3
Kokoszka	42	2
Wysoki Grąd	42	1,5
Faryny	499	—
Ogółem	1320	Średnia 3,8

Takie położenie wsi wpływa niekorzystnie na udział wiernych w niedzielnej mszy św. Wiele osób ma do kaplicy w Farynach ponad 5 km. Wieś Faryny nie posiada urzędów administracyjnych, ani większych ośrodków usługowych i handlowych. Ośrodki takie znajdują się w Rozogach, oddalonych od Faryn o 6 km. Drogi prowadzące do kaplicy w Farynach są w słabym stanie, zwłaszcza w okresie zimowym są trudne do przebycia.

2. POCHODZENIE TERYTORIALNE LUDNOŚCI

Kiedy w roku 1945 ziemie Warmii i Mazur powróciły do Polski, rozpoczął się żywiołowy napływ ludności z terenów granicznych. Teren Warmii i Mazur był wówczas terenem bardzo zniszczonym i wyludnionym. Największy udział w zasiedlaniu terenu miały województwa sąsiednie — warszawskie i białostockie. Teren Faryn w 80% zajęli osadnicy z powiatów ostrołęckiego (54,7%) i kolneńskiego (25,5%). Ludzi przybywających z tych województw nazywano osadnikami z „centralnej Polski", by odróżnić ich od ludności rodzimej i repatriacyjnej, przybywającej ze Związku Radzieckiego.

Zaraz po wyzwoleniu wyruszyli młodzi ludzie na Północ, gdzie czekały na nich wolne gospodarstwa. Nie musieli jechać daleko — 20, 30, a nieraz zaledwie kilka kilometrów. Udawali się tam małymi grupami lub

rodzinami, zajmując gospodarstwa w jednej wsi. Osadnicy ci, starali się zajmować gospodarstwa jak najbliżej swoich stron rodzinnych, aby nie tracić bliskiego kontaktu z dawnym środowiskiem rodzinnym. Rejon kurpiowski graniczący z powiatem szczycieńskim należał do rejonów przeludnionych i ubogich gospodarczo.

Pochodzenie ludności z tego samego regionu kurpiowskiego wywiera dodatni wpływ na ożywienie religijności parafian, zwłaszcza starszych.

3. STRUKTURA DEMOGRAFICZNA

Układ struktury wieku jest dość zróżnicowany. Jest on wynikiem ruchów ludności na Ziemiach Zachodnich i Północnych, zaistniałych po roku 1945. Na terenach tych ziem osiedlali się przeważnie ludzie młodzi, często młode małżeństwa o wielkiej prężności biologicznej i o zdrowych zasadach moralnych dotyczących przekazywania życia. Model rodziny wielodzietnej realizowany na Kurpiach, został przeniesiony na Mazury, zwłaszcza, że potrzeba było dużo rąk do pracy. Dlatego dzisiaj wśród parafian — ludzie młodzi — którzy się tu urodzili i wychowali, stanowią 62%. Najliczniejszą grupę stanowią dzieci w wieku 1—14 lat (45%), następnie młodzież w wieku 15—25 lat (17%). Najmniej spotyka się ludzi w podeszłym wieku, bo zaledwie 5,8%.

W ostatnim dziesięcioleciu przyrost naturalny w ośrodku duszpasterskim Faryny kształtował się w granicach 20—26‰ — (30—40 urodzeń rocznie), podczas gdy ilość zgonów była niska (5—6 rocznie) [4]. Trzeba zaznaczyć, że przyrost naturalny na skalę ogólnopolską w roku 1970 wynosił 8,5‰, a w województwie olsztyńskim 13,6‰ [5]. W roku 1971 notowano najwyższy przyrost naturalny na skalę ogólnopolską w powiatach piskim i szczycieńskim (18,7‰) [6]. Ostatnio zauważa się w badanym środowisku powolny spadek liczby urodzeń. Dzieje się tak dlatego, ponieważ małżeństwa starzeją się, młodzi ludzie często przenoszą się ze wsi do miast i tam zakładają swoje rodziny. Młode małżeństwa opowiadają się raczej za modelem rodziny małodzietnej, pragnąc korzystać w szerszym zakresie z artykułów konsumpcyjnych i technicznych, a niektóre małżeństwa popierają zasadę „świadomego macierzyństwa".

Ośrodek duszpasterski pod względem struktury wieku jest więc młody i rozwojowy. Większa część ludzi jest w wieku przedprodukcyjnym (około 54%), najmniejsza część w wieku poprodukcyjnym (5,7%), a około 38% w wieku produkcyjnym.

Struktura płci jest mniej zróżnicowana, ale interesująca. Większą część osób stanowią mężczyźni. Większy procent mężczyzn niż kobiet obserwuje się w grupie wieku 15—25 lat. Na 152 mężczyzn przypada 110 kobiet.

4. STRUKTURA SPOŁECZNO-GOSPODARCZA

„Nie tylko różnice morfologiczne, ale w większym jeszcze stopniu różnice strukturalne, a więc różnice powiązań kulturowych, stopnia wykształcenia, zawodu, sytuacji gospodarczej itp., decydują o duchowym

[4] Księga chrztów i zgonów w Farynach.
[5] Rocznik statystyczny 1971. Warszawa 1971 s. 34, 90.
[6] Rocznik statystyczny Województwa Olsztyńskiego 1972. Olsztyn 1972 s. 103.

obliczu parafii i wywierają wpływ na kształtowanie się religijności parafian" [7].

Omówimy więc w następującej kolejności: strukturę zawodową, gospodarczą oraz strukturę wykształcenia badanej społeczności.

Wspomnieliśmy w opisie geograficznym, że terytorium Faryn w większej części stanowią obszary leśne. Praca w lesie dla wielu osób będzie stanowić zasadnicze źródło utrzymania. Przedstawiciele 61 rodzin są zatrudnieni na stałe w przemyśle leśnym, a wielu innych pracuje tam sezonowo. Praca w lesie nie jest łatwą, zwłaszcza w okresie zimowym. Dla wielu osób jest jednak konieczna. Pracownicy leśni po skończonej pracy w lesie, przeważnie pracują także w swoich gospodarstwach rolnych, dlatego są często bardzo przemęczeni. Pracują oni przeważnie indywidualnie. Więź zawodowa pomiędzy nimi jest słaba.

Drugą grupę chłopów-robotników stanowią ci, którzy pracują w wielkich zakładach przemysłowych w mieście. Są oni zatrudnieni w Wytwórni Płyt Wiórowych i Pilśniowych w Rucianem-Nidzie (33 osoby), oraz w filii tej wytwórni — w Spychowie (3 osoby). Grupa ta pracuje na trzy zmiany. Ludzie ci są bardziej przemęczeni od ludzi pracujących w lesie. Przebywają oni dłużej poza domem. W miejscu pracy spotykają się z różnymi ludźmi i z problemami społecznymi i gospodarczymi. Sytuacja ta kształtuje w nich nowe spojrzenie na świat, niekiedy ujemnie wpływa na postawę religijną. Wieś nie jest już środowiskiem „zamkniętym", ale „otwartym". W dzisiejszej terminologii naukowej przedstawiciele tej grupy robotników, nazywani są chłopami-robotnikami. „Grupa ta w obecnych warunkach w największym stopniu ulega dechrystianizacji" [8].

Trzecią grupę osób pracujących zarobkowo poza rolnictwem stanowią pracownicy Gminnej Spółdzielni, Państwowego Ośrodka Maszynowego i Urzędu Gminy w Rozogach. Grupa ta liczy 25 osób. Stałe zatrudnienie posiada więc 121 osób. Stanowi to 22% osób w wieku zdolności do pracy. Można powiedzieć, że połowa rodzin jest wspierana finansowo spoza rolnictwa.

Czwartą grupę ludzi, stanowią ci rolnicy, którzy pracują poza rolnictwem sezonowo. W okresie jesienno-zimowym wywożą oni drzewo z lasu. Inni rolnicy podejmują do domu prace chałupnicze. Wyrabiają oni chodniki i maty. Do tej grupy możemy zaliczyć 24 rodziny.

Zauważamy, że tylko 78 rodzin czerpie jedyne zyski z produkcji rolniczej. Stanowi to 34% ogółu rodzin przynależących do Faryn. Rodziny te zaliczamy do grupy piątej, w której zasadnicze zyski otrzymuje się z hodowli bydła, ponieważ gleby są słabe. Rolnicy ci posiadają większe działki rolne, przeważnie ponad 10 ha. Z działek poniżej 10 ha, wywodzą się chłopi-robotnicy.

Na terytorium Faryn przeważają gospodarstwa ponad 10—15 ha. Jednak ilość ha, nie świadczy o wielkiej zamożności rolników, ze względu na brak łąk i pastwisk (Faryny), albo brak urodzajnej gleby (Spaliny, Kowalik, Kwiatuszek). Mechanizacja rolnictwa i nawożenie ziemi nawozami sztucznymi wydajnie wpływają na poprawę zbiorów. Wsie są zelektryfikowane prawie w całości. Drogi na terenie Faryn posiadają nawierzchnię utwardzoną.

[7] J. Majka: Socjologia parafii. Lublin 1971 s. 100.

[8] W. Piwowarski: Religijność wiejska w warunkach urbanizacji. Warszawa 1971 s. 333.

Dodatkowe dochody ludności wiejskiej, o których mówiliśmy powyżej, wpłynęły na podniesienie stopy życiowej i stały się „istotnym elementem wsi polskiej". „Dynamiczny rozwój ilościowy i jakościowy zarobkowania pozarolniczego ludności wiejskiej z gospodarstw indywidualnych w Polsce Ludowej przyczynił się w znacznej mierze do gruntownego przeobrażenia struktury społeczno-ekonomicznej" [9]. Socjologowie stwierdzają, że chłopi robotnicy oderwali się od tradycyjnej warstwy chłopskiej, jej obyczajów, kultury ludowej, stylu życia. Pod względem ideowym zbliżają się do klasy robotniczej. Mają oni duży wpływ na przyśpieszenie tempa urbanizacji na wsi [10].

5. ŻYCIE KULTURALNE

Omawiając życie kulturalne ludności Faryn, zwrócimy najpierw uwagę na wykształcenie ludności. Od poziomu wykształcenia zależy w dużej mierze umiejętność korzystania ze środków masowego przekazu, takich jak czytelnictwo, radio, telewizja i kino. Struktura wykształcenia ludności Faryn według badań z 1972 roku, zrealizowanych na próbie reprezentatywnej wynoszącej 173 osoby, przedstawia się następująco w procentach: bez szkoły 11,6, podstawowa nie ukończona 28,9, podstawowa ukończona 28,9, podstawowa i więcej [11] 15,5, średnie 4,6, wyższe 0,0. 19 respondentów nie podało swojego wykształcenia (11,0%), ale należy przypuszczać, że posiadają wykształcenie podstawowe nie ukończone. Z zestawienia wynika, że znaczny odsetek osób jest bez szkoły i z podstawową nie ukończoną. W sumie stanowią oni około 50%. Przeważnie są to osoby starsze, w wieku około 60 lat. Osób z wykształceniem średnim jest najmniej (4,6%), z wyższym nie ma wcale. Na taki stan wykształcenia mogły się złożyć następujące przyczyny: brak zrozumienia w rodzinach wartości wiedzy, słabe warunki materialne w rodzinach, brak w pobliżu szkół średnich i zawodowych, łatwość zdobycia pracy.

Czytelnictwo książek prawie nie istnieje, ponieważ na terenie Faryn nie ma biblioteki. Jest tylko jeden punkt biblioteczny w Farynach, posiadający kilkadziesiąt tomów. Lepszy jest stan czytelnictwa czasopism, tygodników i miesięczników. Parafianie prenumerują 172 egzemplarzy czasopism oraz 143 egzemplarzy tygodników i miesięczników. Najbardziej poczytnymi czasopismami są: *Gromada* — *Rolnik Polski, Gazeta Olsztyńska.* Z tygodników i miesięczników: *Nasza Wieś, Przyjaciółka, Agrochemia, Gospodarski Chów Zwierząt.* Czasopism i tygodników o treści religijnej prawie, że się nie czyta. Sprowadza się tylko 3 egzemplarze *Słowa Powszechnego,* a w niedzielę 20 sztuk. Z przeglądu czasopism i tygodników widzimy, że parafianie interesują się w dużym stopniu zagadnieniami rolniczymi i społecznymi.

Parafianie w dużej mierze korzystają również z radia i telewizji. Na terenie Faryn w roku 1973 zarejestrowanych było 91 telewizorów. Tele-

---

[9] R. Turski: Między miastem a wsią. Struktura społeczno-zawodowa chłopów-robotników w Polsce. Warszawa 1965 s. 219, 223.

[10] B. Gałęski: Przemiany społeczne wsi w Polsce Ludowej. W: Przemiany społeczne w Polsce Ludowej. Studia pod red. A. Sarapaty. Warszawa 1965 s. 285.

[11] Do tej grupy zalicza się te osoby, które ukończyły szkoły zawodowe różnego typu oraz zawodowe kursy kwalifikacyjne.

wizję ogląda się najczęściej w niedzielę, zwłaszcza programy rozrywkowe, gospodarcze, dzienniki i filmy. Aparatów radiowych zarejestrowanych było 99. Audycji radiowych słucha się przeważnie rano, w soboty wieczorem i w niedziele. Trzeba powiedzieć, że poziom życia kulturalnego jest niski, pomimo, że zwiększają się dochody ludności i rosną aspiracje kulturalne na wsi. Trudno jest jednak je zrealizować z powodów wyżej wymienionych. Na terenie Faryn nie ma też kina stałego. Raz w tygodniu do wsi przyjeżdża z Rozóg kino objazdowe.

6. DUSZPASTERSTWO

Ośrodek duszpasterski w Farynach pod względem administracji kościelnej podlega parafii w Klonie, w dekanacie Szczytno. Początki działalności duszpasterskiej na tym terenie sięgają czasów powojennych. Wówczas to w miejscowej szkole odprawiana była, w niedziele i święta, msza św. Ludność mieszkająca na tym terenie od początku myślała o własnym kościele. Pragnienie to zostało zrealizowane w 1957 r. Wtedy to we wsi Faryny, staraniem ówczesnego ks. Józefa Postracha [12], proboszcza w Klonie, i mieszkańców okolicznych wsi, został kupiony, a następnie przystosowany do celów religijnych, drewniany dom o wymiarach 9×13 m. Kaplica ta może pomieścić jednorazowo około 400 osób. Od 1957 roku do roku 1961, kaplicą w Farynach opiekował się i w niej duszpasterzował ks. proboszcz z Klonu. W każdą niedzielę i święta nakazane, celebrował tam mszę św. i udzielał sakramentów św. Dopiero w roku 1961 kaplica w Farynach doczekała się oddzielnego duszpasterza. Został nim ks. Jan Kipiel, dotychczasowy wikariusz parafii Klon. Pracował tu niedługo, bo zaledwie 5 miesięcy. Od 1962 do 1972 roku duszpasterzem był tam autor niniejszego artykułu.

W czasie dziesięcioletniej pracy duszpasterskiej w Farynach, zostały przeprowadzone dwa razy misje św. Jedne w roku 1964 z poświęceniem wszystkich rodzin Boskiemu Sercu Jezusa. W czasie trwania II Soboru Watykańskiego urządzane były specjalne nabożeństwa soborowe, które ożywiały ducha religijnego wiernych. W roku 1966 obchodzono uroczyście Tysiąclecie Chrztu Polski. Złożono ślubowania zobowiązujące do wierności Bogu, Krzyżowi, Ewangelii, Kościołowi i Jego Pasterzom. Obraz Matki Bożej przywieziony z Jasnej Góry wędrował od rodziny do rodziny w każdej wsi, modlono się wtedy bardzo żarliwie. Przedtem odbyły się w kaplicy rekolekcje abstynenckie. Zaprowadzono też praktykę odmawiania Różańca rodzinnego. W roku 1972 zostały przeprowadzone w kaplicy drugie misje. Wierni wzięli w nich żywy udział, przystępując licznie do sakramentów św. Oprócz misji św. w każdym roku liturgicznym urządzano dwa razy rekolekcje św. — na Wielkanoc i przed Bożym Narodzeniem. Dzieci uczęszczały do spowiedzi kilka razy w roku. Zajęcia katechetyczne prowadzono w pięciu punktach katechetycznych. Wprowadzone zostały nabożeństwa pierwszopiątkowe ze spowiedzią. W pierwszą niedzielę miesiąca po sumie odbywała się adoracja Najśw. Sakramentu z procesją eucharystyczną. Na terenie Faryn istnieje dziesięć Róż Żywego Różańca. Dla starszej młodzieży przeprowadzono kurs przedmałżeński. W nie-

[12] R. P. [= Piszczek]: Parafia pod Ostródą. *Myśl Społeczna* 1968 r. nr 37 s. 16. Artykuł w zasadzie dotyczy Samborowa, zawiera jednak krótką informację o Farynach, zdjęcia tamtejszej kaplicy z 1957 r. oraz jej ówczesnego duszpasterza.

dziele i święta odprawiane są w kościele dwie msze św. o godz. 9^{00} i o 11^{30}. W każdą sobotę odprawiano wieczorem wotywę o NMP z litanią loretańską i Apelem Jasnogórskim.

II. OGÓLNY STOSUNEK DO WIARY

1. POSTAWY KATOLIKÓW WOBEC RELIGII

Nie można określić żywotności religijnej katolików nie znając ich postaw wobec religii i motywacji wiary. Aby katolicy mogli podać swój stosunek do wiary, w ankiecie zapytano ich: „Jaki jest stosunek Pana(i) do wiary?" Podano tam cztery możliwości: głęboko wierzący, wierzący, obojętny religijnie, niewierzący.

Z odpowiedzi wynika, że odsetek wierzących wśród ankietowanych w Farynach jest bardzo wysoki, sięga przeszło 95%. Pośród ludzi wierzących występuje pewna grupa osób, która uważa się za głęboko wierzących. Do grupy tej w większej części należą przedstawiciele pokolenia starszego (47,8% respondentów). Wiara dla nich jest „skarbem najdroższym". Część pokolenia młodszego wyznała również, że wierzy głęboko, ale już w mniejszych odsetkach (11,5%). Jak widzimy stopień intensywności wiary jest wyższy w pokoleniu starszym. Wśród respondentów nie spotkaliśmy ludzi obojętnych religijnie lub niewierzących.

W następnym pytaniu, które brzmiało: „Kiedy Pan(i) był(a) bardziej religijny(a)?" respondenci mieli podać przyczyny zmiany religijności. Większa część respondentów podała, że nie zmieniła swojej dotychczasowej religijności (72,8%). Pozostała część respondentów (22,6%), została objęta przemianami. Osłabło w gorliwości religijnej 13,9% respondentów, w tym więcej osób z pokolenia młodszego, a ożywiło swoją religijność 8,7% respondentów. Zmiany religijności idą powoli w kierunku jej osłabienia (około 5%). Większa część respondentów nie podała przyczyn zmian swojej religijności. Jedynie w czasie wywiadów dowiedzieliśmy się o niektórych przyczynach tych zmian. Oto niektóre z nich: „Trzeba więcej kochać Boga, bo śmierć się zbliża (kobieta = k. lat = l. 60); „Człowiek więcej by się modlił, ale ma za dużo roboty" (k. l. 45); „Byłam pobożniejsza kiedy przebywałam w domu, gdy zaczęłam pracować, stałam się mniej pobożna" (k. l. 22); „Jestem religijniejsza od czasu kiedy rozpoczęłam naukę w szkole średniej" (k. l. 16); „Misje św. pomogły mi do prowadzenia lepszego życia" (k. l. 17). Analizując postawy katolików wobec religii zauważyliśmy, że pokolenie młodsze w większej części niż pokolenie starsze, ulega przemianom religijności. Zmiany te prowadzą do osłabienia religijności, ale w niewielkich odsetkach (5,8% młodzież i 4,7% starsi). Pokolenie starsze mając oparcie w tradycji, silniej trwa przy wierze.

2. MOTYWACJA RELIGIJNOŚCI KATOLIKÓW

Znany jest fakt, „że wyznawcy jakiejś religii na ogół nie uświadamiają sobie motywacji swoich przekonań"[1]. Z tym samym zjawiskiem spotkaliśmy się w czasie naszych badań nad religijnością dwóch pokoleń.

[1] W. Piwowarski, Religijność wiejska jw. s. 111.

Parafianie umieli określić swoją postawę wobec wiary, ale nie mogli uzasadnić swojej wiary. Należy jednak przynajmniej częściowo poznać motywację ich wiary, aby następnie określić typ religijności. Pytanie w tej sprawie brzmiało: „Dlaczego uważa się Pan(i) za jednego z nich?" (wierzących). Odpowiedzi respondentów zostały ujęte w dwie zasadnicze grupy. W jednej znalazły się te, które dotyczą tradycji i wychowania, a w drugiej grupie te, które dotyczą własnych przekonań. Umieszczamy je na następującej tabeli.

Tab. 2. Motywacje religijności

Motywacje religijności	Młodzież		Starsi		Ogółem	
	L	%	L	%	L	%
Tradycja i wychowanie	6	7,0	21	24,0	27	15,6
Przekonanie własne	1	1,0	10	12,0	11	6,4
Brak odpowiedzi	80	92,0	55	64,0	135	78,0
Ogółem	87	100,0	86	100,0	173	100,0

Jak wynika z zestawienia, tylko 8% respondentów z pokolenia młodszego umiało podać motywację swojej religijności, podczas gdy pokolenie starsze podało motywy swojej wiary w 36%. Zadziwiająco wielki jest procent młodzieży nie mogącej umotywować swojej wiary (92%). Stąd można sądzić, że młodzież tkwi w wierze tylko zewnętrznie, mechanicznie i tradycyjnie. Podajemy niektóre motywacje wiary: np. „Wierzę, ponieważ pochodzę z rodziny wierzącej" (mężczyzna = m. l. 22); „Wierzę, bo wiara daje mi zbawienie" (k. l. 20); „Wierzę, bo bez Boga, ani do proga" (m. l. 60).

Z przytoczonych wypowiedzi wynika, że większą część respondentów podających motywację swojej wiary, należy zaliczyć do grupy osób o religijności tradycyjnej. Są oni przedstawicielami motywacji kulturowo-spontanicznej (rodzice wierzyli, jestem ochrzczona), lub reprezentują kierunek motywacji zbawienia (wiara daje zbawienie). Do grupy tej możemy zaliczyć 24% osób z pokolenia starszego oraz 7% osób z pokolenia młodszego. Pozostała część respondentów (12% z pokolenia starszego i 1% z pokolenia młodszego) odwołuje się do własnych przekonań religijnych, motywując swoją wiarę. Osoby należące do tej grupy pogłębiły swoją wiarę przez własne doświadczenie życiowe i przez przyjęcie nauki Kościoła. Trzeba zaznaczyć, że kategoria katolików głęboko wierzących nie pokrywa się z wyżej wspomnianą grupą. Głęboko wierzy średnio 28,9% respondentów. Motywacje własne w sprawach wiary ma zaledwie 6,4% respondentów.

Należałoby szukać przyczyn wyjaśniających takiego stanu rzeczy w stosunku do motywacji swojej wiary, zwłaszcza wśród osób z pokolenia młodszego. Jest to zjawisko bardzo interesujące, ale i niepokojące.

W rozdziale tym omówiliśmy ogólnie postawy parafian wobec swojej wiary i analizowaliśmy motywacje religijności. Rozważania te miały charakter ogólny. Szczegółowe analizy zjawisk religijnych, które przeprowadzimy w następnych rozdziałach, pozwolą nam na dokładniejsze poznanie charakterystycznych cech religijności badanych pokoleń.

III. IDEOLOGIA RELIGIJNA

Przystępując do rozważań nad ideologią religijną dwóch pokoleń, należy najpierw wyjaśnić czym jest ona i jakie wartości będą ją określały. Ks. Piwowarski, ideologią religijną nazywa „wierzenia religijne" rozpatrywane od strony grupy ludzkiej, tworzącej konkretną religię, wyznanie czy sektę [1], a przez ideologię religijną rozumie „określony system poglądów, wartości i przekonań religijnych uzasadniających cele i dążenia członków społeczności kościelnej" [2].

Ideologia religijna albo katolicka, dotyczy więc uznania prawd wiary i zasad moralnych, autorytatywnie głoszonych przez Kościół. Ideologia religijna może być uważana przez grupę wyznaniową jako imperatyw Kościoła prowadzący ludzi do zbawienia lub jako wartość wiążącą społeczeństwo lokalne lub narodowe, tzw. wartość kulturystyczna.

1. WIEDZA RELIGIJNA

Nie sposób jest, by w tej pracy zajmować się wszystkimi prawdami wiary głoszonymi przez Kościół. Badania nasze ograniczymy do poznania wiedzy religijnej o głównych prawdach wiary i sakramentach św.

Można wysunąć przypuszczenie, że im bardziej w społeczności parafialnej działają siły tradycji, tym wyższy jest poziom wiedzy religijnej i odwrotnie, „wzrost uczestnictwa w środkach kultury masowej przyczynia się do pogłębienia rozdźwięku między formacją religijną i świecką na niekorzyść pierwszej z nich" [3].

Z wymienionych powyżej prawd wiary zwróćmy najpierw uwagę na znajomość osób Boskich. Wydawać by się mogło, że pokolenie młodsze powinno lepiej znać prawdy wiary niż pokolenie starsze. Jest jednak inaczej. Pokolenie starsze odpowiedziało w 83,7%, że umie poprawnie wymienić osoby Trójcy Św. Młodzież natomiast mogłaby wymienić poprawnie osoby Boskie w 73,5%. Część młodzieży nie dała żadnej odpowiedzi. Można przypuszczać, że nie znają oni poprawnie osób Boskich. Grupa ta liczy 24,2% respondentów. Chociaż pokolenie młodsze posiada wyższy stopień wykształcenia aniżeli pokolenie starsze, to jednak znajduje się na niższym poziomie jeśli chodzi o znajomość niektórych prawd wiary. Małe są odsetki tych osób, które odpowiedziały „nie wiem" (2,3% młodzieży i 4,7% starszych). W czasie przeprowadzania wywiadów zauważono, że pokolenie starsze interesuje się więcej zagadnieniami religii, niż pokolenie młodsze, które niechętnie przyjmowało ankiety o religijności.

Druga prawda wiary, o którą pytano respondentów dotyczyła znajomości osoby Jezusa Chrystusa. Z odpowiedzi respondentów dowiedzieliśmy się, że osoba Jezusa Chrystusa jest mniej znana, aniżeli osoby Trójcy Św. Tylko 50% respondentów wiedziało „Kim jest Jezus Chrys-

[1] W. Piwowarski: Postawy religijne starszej młodzieży pozaszkolnej. *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne* 1970 r. t. XVII. z. 3 s. 57.

[2] W. Piwowarski: Z badań nad percepcją ideologii katolickiej na Południu Warmii. *Studia Warmińskie* II(1965) s. 118.

[3] W. Piwowarski: Religijność wiejska jw. s. 139.

tus". Następną, bardzo liczną grupę stanowią ci respondenci, którzy uważają, że Jezus Chrystus jest tylko Bogiem (34,5% młodzieży i 30,2% starszych). Niektórzy z respondentów bardzo mało wiedzieli o Chrystusie, dając odpowiedzi bardzo dziwne (9,8%). Jednak nikt z respondentów nie kwestionował istnienia osoby Jezusa Chrystusa. Respondenci z obydwóch pokoleń posiadają jednakowy stopień wiedzy o osobie Jezusa Chrystusa.

Następne pytanie dotyczyło losów duszy człowieka po śmierci. Brzmiało ono: „Co według nauki Kościoła katolickiego dzieje się z duszą człowieka po śmierci?" Okazało się, że pokolenie młodsze posiada bardzo ograniczoną wiedzę, jeśli chodzi o życie pozagrobowe człowieka. Zaledwie 34,6% respondentów młodych zna poprawnie naukę Kościoła o tej prawdzie wiary. Błędną wiedzę o ostatecznych rzeczach człowieka posiada 26,4% młodzieży. Największą grupę stanowią ci respondenci, którzy nie dali żadnej odpowiedzi na powyższe pytanie. Jest ich 39%. Można przypuszczać, że nie znają oni poprawnej nauki Kościoła.

Pokolenie starsze wykazało większą znajomość prawd wiary o rzeczach ostatecznych. Wiedzę poprawną posiada 63,9% respondentów, wiedzę błędną 14% respondentów. Nie udzieliło odpowiedzi 19,8%. Nieznajomość prawd wiary o rzeczach ostatecznych wpływa ujemnie na ogólny stan religijności.

Tak wielką ignorancję o tej prawdzie, jaką zauważyliśmy u młodzieży, można by tłumaczyć: wtórnym analfabetyzmem religijnym, brakiem dokształcenia religijnego po ukończeniu szkoły podstawowej, szybkim rozwojem rewolucji technicznej i kulturalnej w społeczeństwie oraz wpływem ideologii laickiej.

Wśród błędnych odpowiedzi respondentów, przeważają takie, które podają, że dusza człowieka zaraz po śmierci idzie na sąd ostateczny. Bardzo mało respondentów odpowiedziało prawidłowo, że dusza ludzka zaraz po śmierci człowieka idzie na sąd Boży szczegółowy. Niektórzy uważają, że dusza ludzka zaraz po śmierci człowieka idzie do nieba albo do czyśćca.

Następne pytanie dotyczyło znajomości prawdy wiary o zmartwychwstaniu ciał. „O czym Kościół chce nas pouczyć w słowach wymawianych w pacierzu: „Wierzę w ciała zmartwychwstanie?". Proszę wybrać jedną prawidłową zdaniem Pana(i) odpowiedź spośród tych, które Panu(i) przeczytam: „Pan Jezus powstał z grobu żywy", „Na sąd ostateczny staną tylko dusze ludzkie", „Na sąd ostateczny dusza znowu połączy się z ciałem i wszyscy umarli powstaną żywi".

Z zestawienia odpowiedzi dowiedzieliśmy się, że tylko 34,7% ogółu respondentów, rozumie właściwie słowa odmawiane w pacierzu: „Wierzę w ciała zmartwychwstanie". Pokolenie starsze uważa, że te słowa odnoszą się do zmartwychwstania Chrystusa (38,3%). Pozostały procent odpowiedzi błędnych (14%) dotyczył prawdy częściowej o zmartwychwstaniu ciał — „Na sąd ostateczny staną tylko dusze ludzkie". Wiedzę poprawną o zmartwychwstaniu ciał, posiada zaledwie 25,5% respondentów starszych.

Pokolenie młodsze, w większym procencie zna prawdę wiary o zmartwychwstaniu ciał (43,7% respondentów), ale i ono nie zna należycie tej nauki. Odpowiedzi błędne podało 33,3% respondentów, a nie wypowiedziało swojego zdania o tej prawdzie 23%.

Z rozważań tych wynika, że prawda o zmartwychwstaniu ciał na sądzie

ostatecznym, słabo jest znana przez wiernych, zwłaszcza starszych wiekiem. Katolicy najmniej tę prawdę sobie uświadamiają i rozumieją. Sądzić jednak należy, że tak niski stan wiedzy o tej prawdzie wypływa z ignorancji niezawinionej. Świadczy o tym, jak się później dowiemy, wysoki procent akceptacji tej nauki przez wiernych.

Znacznie lepiej wypadły odpowiedzi na pytanie dotyczące znajomości sakramentów św. Respondentom postawiono pytanie: „Ile jest sakramentów św.? Czy może Pan(i) je wymienić?".

Wiedza o sakramentach św. jest znana lepiej przez respondentów młodych. 92% respondentów młodych odpowiedziało, że zna liczbę i nazwy sakramentów św. Jeśli chodzi o umiejętność wyliczenia po kolei wszystkich sakramentów św., to można wątpić czy wszystkie odpowiedzi są obiektywne. Część młodzieży nie chcąc wyjawić swojej niewiedzy, wolała podkreślić wyrazy „zna wszystkie".

Pokolenie starsze w 76,7% podało, że umie wymienić wszystkie sakramenty św. Jednak niektórzy z nich zapomnieli już całkowicie jakie sakramenty ustanowił Chrystus (7%). Są to osoby starsze o słabej pamięci.

Na następującej tabeli podajemy zestawienie otrzymanych wyników dotyczących wiedzy o głównych prawdach wiary, aby lepiej uwydatnić poziom wiedzy i zróżnicowanie ze względu na wiek respondentów.

Tab. 3. Wiedza o głównych prawdach wiary

Znajomość nauki:	Młodzież N = 87	Starsi N = 86	Ogółem N = 173
O sakramentach św.	92,0%	76,7%	84,3%
O Trójcy Św.	73,5	83,7	78,6
O Jezusie Chrystusie	49,4	50,0	49,7
O zmartwychwstaniu ciał	43,7	25,5	34,7
O losach duszy	34,6	63,9	49,1

Z zestawienia wynika, że wierni z Faryn posiadają niski poziom wiedzy religijnej. Najbardziej znanymi są prawdy wiary o sakramentach św., mniej znanymi — o Jezusie Chrystusie, a najmniej znanymi prawdy o zmartwychwstaniu ciał i losach duszy człowieka po śmierci.

Obydwa pokolenia reprezentują podobny poziom wiedzy o głównych prawdach wiary. Są różnice, ale dotyczące stopnia znajomości poszczególnych prawd wiary (nauki o zmartwychwstaniu ciał i o losach duszy człowieka po śmierci). Tak niski poziom wiedzy religijnej o losach duszy człowieka po śmierci sprzyja osłabieniu lub utraceniu życia religijnego.

2. PRZEKONANIA RELIGIJNE

Po omówieniu stanu wiedzy religijnej, przystępujemy do analizy pytań związanych z zagadnieniem akceptacji głównych prawd wiary przez wiernych. Chociaż poziom wiedzy religijnej wpływa dodatnio lub ujemnie na akceptację prawd wiary, to jednak nie można powiedzieć, że przekonania religijne są wyłącznie zależne od wiedzy. Gdyby tak było, to wszyscy ludzie, którzy znają dobrze naukę z zakresu teologii, powinni być ludźmi głęboko wierzącymi; a jednak tak nie jest. I odwrotnie, ludzie

o niskim poziomie wiedzy religijnej, odznaczają się silnymi przekonaniami religijnymi. Potwierdzają tę prawdę również nasze badania. Np. młodzież wiedziała prawidłowo kim jest Jezus Chrystus w 49,4%, a wierzy że Jezus Chrystus jest Zbawicielem ludzi w 97,7%. Jest to zjawisko charakterystyczne dla tradycyjnej religijności ludowej [4], dla której wiadomości religijne nie mają większego znaczenia w formowaniu przekonań religijnych. Problematyka poruszona w obecnym punkcie jest celowo podobna do omawianej już poprzednio, aby łatwiej nam było poznać różnice zachodzące pomiędzy wiedzą a przekonaniami religijnymi w badanej społeczności religijnej.

Odsetek respondentów wierzących w Trójcę Św. stanowi średnio 91,2%. Pokolenie starsze akceptuje tę prawdę w 94,2%, a młodsze w 88,5%. Nie uznaje tej prawdy wiary 1,2% respondentów z pokolenia starszego i 1,2% z młodszego. Wątpi w istnienie Trójcy Św. 2,3% respondentów młodych. Respondenci starsi nie wysuwają wątpliwości. Zauważamy, że więcej respondentów akceptuje tę prawdę, aniżeli ją zna (młodzież o 15%, starsi o 10%).

Pytanie następne dotyczyło wiary w Jezusa Chrystusa. W Jezusa Chrystusa — Odkupiciela wierzy największy procent respondentów (97,7% młodzieży i 98,8% starszych). Uderzający jest fakt, że przy pytaniu: „Kim jest Jezus Chrystus?" — odpowiedziało prawidłowo średnio 49,7% ogółu respondentów. Tymczasem na pytanie: „Czy Pan(i) wierzy w to, że Syn Boży stał się Człowiekiem i umarł na krzyżu za wszystkich ludzi?" — odpowiedziało twierdząco średnio 98%, z ogółu respondentów. Można przypuszczać, że ta część respondentów, która odpowiedziała, że Chrystus jest tylko Bogiem (średnio 32,4%), uważa także, że Chrystus jest Zbawicielem. Nikt z respondentów nie dał odpowiedzi przeczącej na powyższe pytanie. Wątpi czy Chrystus jest Zbawicielem 0,6% ogółu respondentów (jedna osoba z pokolenia młodszego).

Dalsze pytanie dotyczyło sankcji w postaci nagrody lub kary wiecznej za życie człowieka na ziemi. Średnio 87,8% respondentów wierzy, że każdego człowieka po śmierci czeka nagroda lub kara za jego życie na ziemi. Odpowiedzi dotyczące tej prawdy wiary są bardziej zróżnicowane. Pokolenie starsze o 8% więcej akceptuje tę naukę, niż pokolenie młodsze. W odpowiedziach dotyczących nauki o sankcji wiecznej spotykamy dwie odpowiedzi przeczące (1,2%) ogółu respondentów. Zauważamy również większy procent wątpiących, ale tylko z pokolenia młodszego (9,2%). Z pokolenia starszego nikt nie wątpi w tę prawdę wiary. I odnośnie tej prawdy respondenci w większym stopniu w nią wierzą (średnio 87,8%), aniżeli ją znają (średnio 49,1%).

Pytanie następne dotyczyło nauki Kościoła o zmartwychwstaniu ciał ludzkich na sądzie ostatecznym. Brzmiało ono: „Czy Pan(i) wierzy w to, że ciało Pana(i), które po śmierci rozpada się w ziemi, znowu połączy się z duszą na sądzie ostatecznym?". Na to pytanie respondenci udzielili najmniej odpowiedzi twierdzących. Ta prawda wiary jest najbardziej negowana przez wiernych. Pokolenie młodsze nie przyjmuje tej prawdy w 17,2%. Pokolenie starsze w mniejszych odsetkach jej nie uznaje (3,5%) i w mniejszych odsetkach o niej wątpi (9,3%) niż pokolenie młodsze (18,4%). Pokolenie starsze akceptuje ten dogmat o 20,5% więcej aniżeli

[4] Tamże, s. 143.

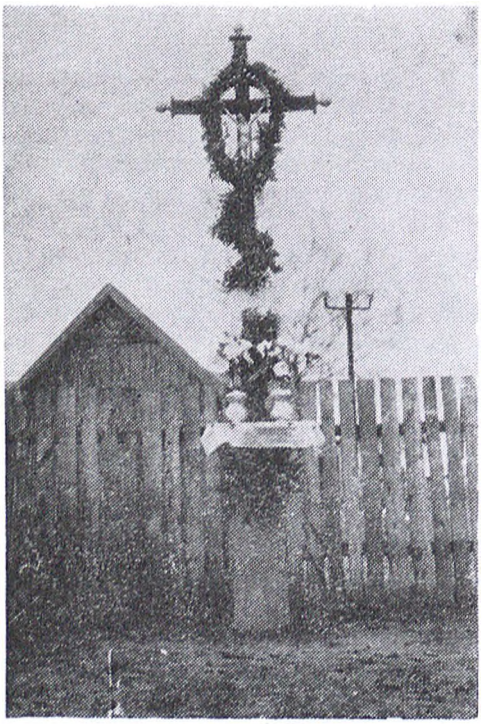

Krzyż przydrożny w Spalinach koło Faryn, przyniesiony w 1945 r. ze wsi Grądzkie, parafii Myszyniec, przez Stanisława Kotowskiego. Napis na krzyżu: *Fundator Franciszek Kotowski 1 sierpnia 1890 r.*

pokolenie młodsze. Pokolenie starsze akceptuje ten dogmat w 81,4%, a młodsze w 60,9%. W zmartwychwstanie ciał na sądzie ostatecznym wierzy średnio 71,1% ogółu respondentów, podczas gdy w istnienie nagrody lub kary po śmierci człowieka wierzy średnio 87,8% tych samych respondentów.

Z kolei pytaliśmy respondentów o ich stosunek do sakramentu pokuty. Pytanie brzmiało: „Co Pan(i) sądzi o spowiedzi?" Dla ułatwienia odpowiedzi, podano następujące możliwości: czy jest „nakazana", „potrzebna", „pomaga", „uciążliwa", „należy ją znieść", „zmienić formę". Średnio 64,7% ogółu respondentów uważa spowiedź za „potrzebną" w życiu chrześcijanina. Następnie podkreślają wartość poprawczą w sakramencie pokuty — spowiedź „pomaga" (37,6%) ogółu respondentów. Na trzecim miejscu respondenci podkreślili obowiązek spowiadania się — spowiedź jest „nakazana" (23,1%) ogółu respondentów. Mały jest procent tych respondentów, którzy opowiadają się za zniesieniem spowiedzi w dotychczasowej formie (1,2%), a także za zmianą obecnej formy spowiedzi (2,3%). Pokolenie starsze w większym stopniu ceni sobie spowiedź. Podkreśla jej wielkie znaczenie w życiu człowieka w dążeniu do dobra i to, że jest nakazana przez Chrystusa i przez Kościół. Podamy teraz kilka szczegółowych odpowiedzi, które otrzymaliśmy w czasie wywiadu: „Spowiedź jest potrzebna, aby oczyścić duszę z grzechów" (k. 1.15); „Spowiedź pomaga, ponieważ na spowiedzi się przyrzeka, że już więcej nie będzie się grzeszyć" (k. 1.47); „Spowiedź należy zmienić dlatego, ponieważ w obecnej formie trudno jest spowiadać się szczerze; każdy sam lepiej by się wyspowiadał" (k. 1.17).

Dla lepszego poznania stopnia akceptacji prawd wiary przez parafian, przedstawimy wyniki otrzymane uprzednio na następującej tabeli.

Tab. 4. Przekonania dotyczące głównych prawd wiary

Prawdy wiary	Młodzież N = 87	Starsi N = 86	Ogółem N = 173
Jezus Chrystus	97,7%	98,8%	98,2%
Trójca Św.	88,5	94,2	91,2
Sankcja wieczna	83,9	91,9	87,8
Spowiedź	70,1	75,9	73,0
Zmartwychwstanie ciał	60,9	81,4	71,1

Z zestawienia wynika, że pokolenie starsze posiada wyższy stopień akceptacji prawd wiary, aniżeli pokolenie młodsze, przy prawie równym poziomie wiedzy o tych prawdach. Pokolenie starsze trwa silniej przy swojej kulturze środowiskowej, gdzie wartości religijne są największym bogactwem grupy. Stąd pokolenie starsze w mniejszym stopniu ulega przemianom religijności, a tym samym posiada mniej wątpliwości religijnych, niż pokolenie młodsze. Największe różnice pomiędzy wiedzą a wiarą respondentów dotyczą osoby Jezusa Chrystusa, sankcji wiecznej i zmartwychwstania ciał. Najtrudniejszym dogmatem do przyjęcia jest prawda o zmartwychwstaniu ciał. Pokolenie młodsze akceptuje ją w 60,9%. Wątpliwości o tych prawdach mają swoje źródło w ludowych pojęciach o piekle i życiu pozagrobowym, a także w laickim wychowaniu dzieci i młodzieży.

3. STOSUNEK DO WARTOŚCI RELIGIJNO-MORALNYCH

Badając ideologię religijną jakiejś grupy osób, konieczną jest rzeczą, abyśmy poznali jej stosunek do wartości religijno-moralnych, głoszonych przez Kościół. Będziemy chcieli się dowiedzieć, czy wartości uznawane przez wiernych są zgodne z wartościami głoszonymi przez Kościół, czy też są tylko wynikiem potrzeb życiowych środowiska.

Trzeba zaznaczyć, że w okresie pluralizmu ideologicznego, mogą przez katolików być uznawane różne wartości, nie tylko religijne. Aby poznać jakim wartościom ulegają katolicy z Faryn, postawiono im w tym celu dwa pytania: „Jaką sprawę (wartość) uważa Pan(i) za najważniejszą do osiągnięcia w swoim życiu?" i „Mając do dyspozycji dużą sumę pieniędzy, np. pół miliona złotych, jakby jej Pan(i) użył(a)?".

Bardzo duży odsetek respondentów, zwłaszcza z pokolenia młodszego, nie udzieliło odpowiedzi na powyższe dwa pytania; przeciętnie 45,7% ogółu respondentów. Z tak małą liczbą odpowiedzi spotkaliśmy się już uprzednio przy pytaniu dotyczącym motywacji wiary. Pytania te wymagały od respondentów głębszej analizy swoich przeżyć religijnych, osobistego ustosunkowania się do wartości życiowych, pewnej dojrzałości religijnej. Tych umiejętności jednak brakowało respondentom.

Z odpowiedzi otrzymanych od respondentów wynika, że pokolenie starsze uważa za najważniejsze wartości religijne. „Zbawić duszę", to najważniejsze pragnienie dla 43% respondentów starszych, a tylko dla 11,5%

respondentów młodszych. Ogółem pokolenie starsze pragnie zrealizować wartości religijne w życiu w 63,9%, a pokolenie młodsze zaledwie w 25,3%. Szczupły jest procent tej grupy respondentów, którzy swoją najważniejszą wartość widzą w posiadaniu rzeczy materialnych (0,6%). Po wartościach religijnych katolicy na drugim miejscu stawiają wartości rodzinne (założyć rodzinę i wychować dzieci — 9,3% starszych) i wartości osobiste (osiągnąć wykształcenie — 4,5% młodzieży). Wygrane pieniądze chętnie ofiarowaliby na kościół (45,1% ogółu respondentów) i rodzinie (38,7% ogółu respondentów).

W pytaniu postawionym respondentom: „Jakie przykazania dał Chrystus?", chcieliśmy się dowiedzieć, w jakim stopniu respondenci znają te przykazania, by mogli je w życiu realizować.

Znakomita część respondentów nie rozróżnia dwóch przykazań miłości, od dziesięciu przykazań Bożych i pięciu przykazań kościelnych, a nawet od innych prawd wiary. Największy odsetek respondentów uważa, że Chrystus dał ludziom dziesięć przykazań Bożych (średnio 38,1% ogółu respondentów). Poprawnie odpowiedziało na powyższe pytanie zaledwie 15% ogółu respondentów. Liczna jest grupa tych respondentów, którzy odpowiedzieli „nie wiem", albo nie dali żadnej odpowiedzi (40,5%). Można ich zaliczyć do grupy respondentów, którzy nie znają poprawnej nauki o przykazaniach. Pokolenie młodsze, w nieznacznym stopniu, zna lepiej dwa przykazania miłości i wie kto je dał ludziom.

W następnym pytaniu respondenci byli zapytani o ich najważniejsze obowiązki religijne, wypływające z przynależności do Kościoła katolickiego. Pytanie brzmiało: „Co zdaniem Pana(i) jest najważniejszym obowiązkiem religijnym katolika?". Ważniejsze obowiązki podkreślane przez wiernych, będą zarazem wyrażały najważniejsze normy uznawane przez katolików.

Najliczniejszą grupę stanowią ci respondenci, którzy nie dali żadnej odpowiedzi na to pytanie, albo odpowiedzieli „nie wiem" (34,7% ogółu respondentów). Pokolenie młodsze i w tym wypadku nie ma rozeznania co do wartości obowiązków katolika (42,5% respondentów). Młodzi respondenci w odpowiedziach swoich na pierwszym miejscu preferowali obowiązki rytualne, takie jak: odmawianie pacierza, chodzenie do kościoła, przystępowanie do sakramentów św. (27,6%); na drugim miejscu obowiązki religijne — „wierzyć w Boga", „być religijnym", „poznawać i kochać Boga" (19,5%), a na trzecim miejscu obowiązki moralne: „zachowywać przykazania", „być dobrym katolikiem", „kochać wszystkich ludzi" (10,4% respondentów).

Pokolenie starsze uważa natomiast, że wszystkie trzy obowiązki są ważne jednakowo. Stąd każda grupa obowiązków otrzymała prawie jednakowy procent odpowiedzi. Fakt ten świadczy o tym, że pokolenie starsze posiada wiarę bardziej dojrzałą niż pokolenie młodsze. Katolicy Faryn preferują obowiązki rytualne (26% ogółu respondentów), najniżej zaś stawiają obowiązki moralne (średnio 16,8%).

Pytanie następne jest ściśle związane z pytaniem poprzednim. Dotyczy również świadomości religijnej. Respondentów zapytano: „Który z grzechów popełnionych przez katolików uważa Pan(i) za najcięższy?", by następnie można było porównać zachodzące stosunki pomiędzy najważniejszymi obowiązkami katolików, a najcięższymi grzechami w świadomości katolików.

Najcięższymi grzechami w opinii respondentów, są grzechy przeciw moralności. Na pierwszym miejscu stawiany jest grzech zabójstwa i samobójstwa. Wymieniło ten grzech jako najcięższy 31% respondentów młodych i 32,5% respondentów starszych. Grzech nieczysty jest grzechem najcięższym dla 3,4% respondentów młodych i 1,2% dla respondentów starszych. Nieliczny jest odsetek tych respondentów, którzy za grzechy najcięższe uważają grzechy związane z kultem (3,4% młodzieży i 8,7% starszych), chociaż w poprzednim pytaniu odpowiedzieli, że najważniejszymi obowiązkami dla katolików są obowiązki rytualne (26% ogółu respondentów). Pośród respondentów znaleźli się i tacy, którzy dali właściwą ocenę co do ciężkości grzechów. Odpowiedzieli, że najcięższym grzechem jest „wyrzeczenie się Boga", lub „wyrzeczenie się wiary". Grupa tych respondentów liczy średnio 9,2%.

Z rozważań naszych wynika, że wierni o których mówimy reprezentują typ katolików o religijności tradycyjno-kultowej. Na ogół preferują oni wartości religijne, to znaczy, że nie ulegają tak szybko wpływom przemian społecznych. Do najważniejszych obowiązków katolika zaliczają obowiązki rytualne, a najcięższymi grzechami, są grzechy związane z moralnością. Nie ma więc koordynacji pomiędzy postawą religijną a zachowaniem. Opinie wiernych w sprawach wiary są dalekie od modelu głoszonego przez Kościół. Pokolenie starsze posiada wiarę bardziej dojrzałą aniżeli pokolenie młodsze.

4. ZAINTERESOWANIE RELIGIĄ I KOŚCIOŁEM

Czwartym sprawdzianem poziomu ideologii religijnej jest żywe zainteresowanie sprawami religii i Kościoła. W zakres zainteresowań tymi sprawami mogą wchodzić rozmowy na tematy religijne, słuchanie kazań, korzystanie ze środków informacji religijnej, troska o nauczanie religijne dzieci.

Zainteresowanie religią i Kościołem może mieć charakter tylko zewnętrzny w stosunku do ideologii religijnej, o ile odnosi się do Kościoła jako instytucji, z którą katolicy nie identyfikują swoich celów i zadań życiowych, albo może mieć charakter wewnętrzny, o ile katolicy uważają Kościół jako wspólnotę religijną, z którą identyfikują swoje cele i zadania życiowe [5].

Najpierw zapytaliśmy respondentów czy rozmawiają na tematy religii i Kościoła. Okazuje się, że respondenci interesują się w dużym stopniu sprawami religii i Kościoła. Średnio interesuje się sprawami Kościoła 83,9% respondentów. Pokolenie starsze i młodsze w jednakowym stopniu interesuje się tymi zagadnieniami. Znikoma część respondentów nie interesuje się sprawami Kościoła (4%).

Następnie zapytano respondentów: „Pod wpływem czego te rozmowy wywiązują się?". Odpowiedzi na to pytanie, miały nam wskazać źródła informacji religijnej. Rozmowy na tematy religijne, prowadzone są przede wszystkim pod wpływem kazań i aktualnych wydarzeń w parafii (średnio 63,6%). Młodzież prowadzi też rozmowy religijne pod wpływem prasy, radia i telewizji (14,9%). Rozmowy na tematy religijne prowadzone są najczęściej w gronie rodzinnym, czasem w sąsiedztwie, a niekiedy w miejscu pracy.

[5] Tamże, s. 163.

Kazania i katechizacja są najłatwiejszymi środkami do zdobycia wiedzy religijnej. Zapytaliśmy więc respondentów z jakim zainteresowaniem słuchają kazań na niedzielnych mszach św. Największy odsetek respondentów słucha kazań z dużym zainteresowaniem (średnio 60,7% ogółu respondentów). Pokolenie starsze słucha kazań z dużym zainteresowaniem w większych odsetkach (76,7%), aniżeli pokolenie młodsze (44,8%). Bez zainteresowania i niechętnie słucha kazań minimalna część respondentów (0,6%). Nie spotykamy respondentów, którzy by słuchali kazań z przykrością albo unikali. Zauważamy, że parafianie przywiązują wielką wagę do kazań niedzielnych w kościele, które są dla nich najłatwiejszym środkiem do pogłębienia religijności. Chociaż zainteresowanie kazaniami jest duże, to jednak parafianie mało z nich korzystają, ponieważ często opuszczają mszę św. w niedziele i święta. Brakuje im systematycznego uczestnictwa w nauce Kościoła, a tym samym obniża się też poziom wiedzy religijnej.

Wierni z Faryn mało też korzystają ze środków informacji religijnej. Czytelnictwo stoi na niskim poziomie. Brakuje książek o treści religijnej, czasopism i tygodników katolickich. Nie wpływa też dodatnio na rozwój czytelnictwa niskie wykształcenie parafian. Respondenci uważają za prasę katolicką *Słowo Powszechne*, które czytają najczęściej, zwłaszcza dodatek niedzielny *Życie Katolickie*. Najgorzej przedstawia się czytelnictwo książek religijnych. Nie ma biblioteki parafialnej, są trudności z nabyciem tanich książek o tematyce religijnej. Respondenci podali jednak, że książki religijne czytają. Przeważnie czytają oni podręczniki do nauki religii tzw. Biblijki. Najpoczytniejszą książeczką jest Katechizm do I spowiedzi i komunii św. Znajduje się on prawie w każdym domu. Korzysta się z niego przed I spowiedzią i komunią św., przed bierzmowaniem, a potem przed zawarciem małżeństwa. Najwięcej respondentów podało, że czytają Pismo św. (średnio 45,7% ogółu respondentów). Pismo św. Nowego Testamentu posiada 1/3 rodzin w parafii. Założeniem duszpastrzerza było, aby każda rodzina w ośrodku duszpasterskim posiadała Nowy Testament. Rodzice dawali je dzieciom w prezencie z okazji przyjęcia sakramentu bierzmowania.

Troska rodziców o wykształcenie religijne, przejawia się w dopilnowaniu, aby ich dzieci uczęszczały na lekcje religii. Wypełnia ten obowiązek 81,4% respondentów starszych. Gorzej już jest ze sprawdzaniem wiadomości religijnych u swoich dzieci. Nauczaniem religii interesuje się tylko 53,5% respondentów starszych.

Przeprowadzone analizy, pozwalają nam zrozumieć, dlaczego w badanym środowisku, obserwuje się tak niskie wskaźniki wiedzy religijnej i przekonań religijnych, względem niektórych prawd wiary. Niedostateczna wiedza religijna, staje się powodem wielu wątpliwości religijnych, zwłaszcza wśród młodzieży, ogranicza właściwy wybór wartości i poznanie najważniejszych obowiązków katolika, sprzyja powstawaniu religijności spontanicznej o tendencjach egoistycznych, własnych lub grupowych.

IV. PRAKTYKI RELIGIJNE

„Praktyki religijne katolików są to czynności religijne nakazane lub zalecane przez Kościół" [1]. Nie wszystkie jednak praktyki religijne są przejawem religijności. Aby praktyki religijne były przejawem religijności, muszą wypływać z religijnej postawy i być przez nią motywowane. Socjologowie podkreślają, że katolicy w wielu wypadkach spełniają praktyki religijne nie z pobudek religijnych, ale pod presją opinii lokalnej i tradycji [2]. Tych praktyk religijnych nie można uznać jako przejawu życia religijnego, dlatego w badaniach nad praktykami religijnymi, trzeba brać pod uwagę nie tylko aspekt ilościowy, ale i jakościowy, trzeba poznać motywację praktykujących.

W pracy tej pominiemy aspekt wewnętrzny praktyk religijnych, a zajmiemy się tylko ich rodzajem i częstotliwością. Analiza ilościowa praktyk religijnych pozwoli nam również na postawienie pewnych wniosków dotyczących religijności badanych pokoleń.

Znany jest, wprowadzony przez Le Bras, podział praktyk na trzy rodzaje: poświęcenia (praktyki jednorazowe), regularne praktyki obowiązkowe oraz praktyki pobożne, będące oznaką szczególnej bardziej intensywnej religijności (praktyki nadobowiązkowe).

1. PRAKTYKI OBOWIĄZKOWE

Do obowiązków religijnych katolików nałożonych przez Kościół pod grzechem ciężkim należą niedzielna msza św. i komunia wielkanocna. Biorąc pod uwagę te obowiązki, podzielimy parafian na dwie grupy: *dominicantes* (ci, którzy w niedziele i święta nakazane uczestniczą we mszy św.) i *paschantes* (ci, którzy w okresie wielkanocnym przystępują do spowiedzi i komunii św.). Od wypełnienia tych obowiązków, zależy w dużej mierze powiązanie wiernych z Kościołem.

Wiemy, że uczestnictwo we mszy św., zależy często od warunków zewnętrznych, takich jak: klimat, ukształtowanie terenu, położenie kościoła, komunikacja, jakość dróg, warunki materialne rodzin. Czasami wpływa na zmniejszenie frekwencji na mszy św. osobista niechęć do duszpasterza. W badanym środowisku obniżają frekwencję na mszy św.: niekorzystna lokalizacja kaplicy, słabe drogi, obowiązkowa praca w niedzielę oraz niski stan materialny rodzin.

Zanim będziemy omawiali szczegółowo stan *dominicantes* i *paschantes* w Farynach, zapytamy się najpierw, czy respondenci uważają się za katolików praktykujących, jeśli tak, to w jakim stopniu? Respondenci odpowiedzieli, że systematycznie praktykują (średnio 43,3%). Młodzież praktykuje systematycznie w 48,3%, starsi zaś w 38,8%. Starsi więc częściej opuszczają praktyki religijne aniżeli młodzież. Praktykuje niesystematycznie średnio 16,8 respondentów (24,5% starszych i tylko 9,2% młodzieży). Część respondentów nie określiła bliżej intensywności swoich praktyk. Odpowiedzieli, że są „praktykujący", ale nie podali w jakim

[1] W. Piwowarski: Z badań nad praktykami religijnymi w diecezji warmińskiej. *Studia Warmińskie* VI (1969) s. 278.
[2] J. Kasiński, jw. s. 74.

stopniu. Niektórzy z respondentów nie rozumieli, co to znaczy „katolik praktykujący" i nie udzielili żadnej odpowiedzi. Katolików, którzy by uważali się za niepraktykujących jest zaledwie 6,4%. Tylko kilku respondentów odpowiedziało na pytanie: „Co Pan(i) rozumie przez praktykujący?" — A oto kilka odpowiedzi respondentów: „Przystępuje często do komunii św., chodzi na mszę św. w niedziele, zachowuje posty" (k. l. 18); „Odmawianie modlitw, uczęszczanie na mszę św." (k. l. 17); „Uczęszczający do kościoła" (k. l. 47); „Żyje według przykazań Bożych" (m. l. 60). Już z tych kilku odpowiedzi wynika, że „praktykujący" to głównie ten katolik, który uczęszcza na mszę św. niedzielną.

Zauważamy, jak wielka zachodzi różnica pomiędzy pokoleniem młodszym a starszym, jeśli chodzi o udział w niedzielnej mszy św. Uczestniczy w niedzielnej mszy św. 52,9% respondentów młodszych, a tylko 27,9% starszych, a więc tylko 40,4% ogółu respondentów, wypełnia nakaz Kościoła: „W niedziele i święta we mszy św. nabożnie uczestniczyć". Spora część respondentów z pokolenia starszego uczęszcza na mszę św. tylko w wielkie święta (11,6%). Pokolenie starsze w większości uczęszcza na mszę św. niesystematycznie (53,5% respondentów), 2—3 razy w miesiącu.

Według obliczeń proboszczów, odsetek *dominicantes* w całej diecezji warmińskiej na przełomie lat 1964/65 wynosił 44,4%, a w pow. szczycieńskim 36,7%[3]. W Farynach, w czasie wyżej wspomnianych obliczeń, otrzymano następujące dane: Pierwsze liczenie (8 XI 1964 r.) — na dwóch mszach św. o godz. 9^{00} i 11^{30} było 275 osób, w tym 50 mężczyzn, 130 kobiet i 95 dzieci, na ogólną liczbę wiernych 1165. Drugie liczenie (25 IV 1965 r.) na dwóch mszach św. o godz. 9^{00} i 11^{30} uczestniczyło 265 osób, w tym: 50 mężczyzn, 111 kobiet i 104 dzieci. Stan *dominicantes* w Farynach jest bardzo niski. W pierwszym liczeniu wynosił 23,6% ogółu wiernych, a podczas drugiego liczenia 22,7%[4]. Podobny stan *dominicantes* utrzymuje się nadal w Farynach. Najlepiej w niedzielnej mszy św. uczestniczą kobiety, gorzej dzieci, a najgorzej mężczyźni. Pokolenie młodsze systematyczniej uczestniczy w niedzielnej mszy św. niż pokolenie starsze. Starsi do obowiązku uczestniczenia w niedzielnej mszy św. odnoszą się obojętnie. Warto by zbadać powody takiego postępowania. Młodzież intensywniej uczestniczy w praktykach religijnych obowiązkowych. Zobaczymy to również na przykładzie *paschantes* w Farynach.

O ile stan *dominicantes* w parafii jest bardzo niski, to stan *paschantes* kształtuje się jednak bardzo wysoko (średnio 96,6%). Trzeba zaznaczyć, że mało jest takich respondentów, którzy by przystępowali do komunii św. tylko na Wielkanoc (2,3%). Najwięcej wiernych przyjmuje komunię św. kilka razy w roku (63,4% młodzieży i 71% starszych). Nie spotykamy wśród respondentów takich osób, które by od lat nie uczęszczały do komunii św. Z obserwacji jednak wiemy, że około 3% wiernych uprawnionych do przyjmowania komunii św., od kilku już lat nie przyjmuje komunii św. w okresie wielkanocnym. Są to przeważnie mężczyźni. Może oni znajdują się w gronie tych osób, które nie zwróciły otrzymanych ankiet o religijności, albo nie zostały wylosowane do odpowiedzi. Około raz w miesiącu przyjmuje komunię św. średnio 15% ogółu respon-

---

[3] W. Piwowarski, Z badań nad praktykami religijnymi, jw. s. 283.
[4] Kronika ośrodka duszpasterskiego w Farynach.

dentów, a raz na tydzień średnio 9,8%. Częste przyjmowanie komunii św. pomnaża jej ilość w ciągu roku na jednego katolika statystycznego i uprawnionego. W Farynach, w ostatnich latach, przypadało na jednego katolika statystycznego 4,5% komunii św., w diecezji zaś w latach 1964—1965 wypadało na jednego katolika statystycznego 4,1% komunii św. Natomiast na jednego katolika uprawnionego przypadało w Farynach 6,9% komunii św., w diecezji zaś 5,4%[5]. Częstą komunię św. najliczniej praktykują kobiety i dzieci, które też, jak mówiliśmy uprzednio, najlepiej uczestniczą w niedzielnej mszy św.

Z rozważań naszych wynika, że wierni przywiązują szczególną uwagę do obowiązku wielkanocnej spowiedzi i komunii św. Zauważamy, że ta część wiernych, która systematycznie uczestniczy w niedzielnej mszy św., przystępuje często do komunii św. Szczególnie dzieci i młodzież przyjmują często komunię św. Starsi uczęszczają do komunii św. przeważnie kilka razy w roku (71%).

2. PRAKTYKI NADOBOWIĄZKOWE

Praktyki nadobowiązkowe czyli pobożne wynikają z dobrej woli człowieka. Brak religijnych motywów przy spełnianiu tych praktyk, prowadzi do zmniejszenia, a czasami do zaprzestania wykonywania praktyk pobożnych[6]. Zanikowi praktyk pobożnych towarzyszy osłabienie praktyk obowiązkowych.

Poniżej omówimy niektóre praktyki ogólnokościelne, np. codzienną modlitwę poranną i wieczorną, oraz częstą komunię św., o której mówiliśmy częściowo już powyżej.

Praktyka odmawiania codziennego pacierza znajduje się na niskim poziomie. Pacierz odmawia codziennie rano i wieczorem 38,1% ogółu respondentów. Pokolenie młodsze odmawia pacierz codziennie rano i wieczorem zaledwie w 24,1%. Najwięcej młodzieży odmawia pacierz codziennie wieczorem (36,6%), codziennie rano znikoma ilość — 4,6%. Niektórzy respondenci młodzi odmawiają pacierz raz na tydzień (4,6%), albo jeszcze rzadziej (5,7%).

Pokolenie starsze odmawia pacierz częściej, chociaż ma więcej zajęć w czasie dnia. Codziennie rano i wieczorem modli się 52,3% respondentów starszych, codziennie rano — 1,2%, codziennie wieczorem — 19,8%, prawie codziennie — 18,6%, raz na tydzień lub rzadziej odmawia pacierz 2,3%. Zauważamy, że respondenci modlą się częściej wieczorem (61% młodzieży i 72,5% starszych) aniżeli rano (29% młodzieży i 53,5% starszych). Należy powiedzieć, że pokolenie starsze jest żywotniejsze religijnie, ponieważ częściej odmawia pacierz rano i wieczorem niż pokolenie młodsze. Zaniedbywanie modlitwy porannej i wieczornej może być wyrazem obojętności religijnej lub do niej prowadzić. Wszyscy ludzie dzisiaj śpieszą się do swoich przeróżnych zajęć. W pogoni za pracą zapomina się o modlitwie. Przestała ona być pierwszą czynnością, każdego nowego dnia, jak to bywało dawniej w polskich rodzinach. Rodzice ka-

---

[5] W. Piwowarski: Praktyki religijne w diecezji warmińskiej. Warszawa 1969 s. 144.

[6] Por. E. Pin: Pobudki religijne a przejście ku społeczeństwu technicznemu. W: Ludzie, wiara, Kościół. Warszawa 1966 s. 188.

toliccy często nie troszczą się o wychowanie religijne swoich dzieci. Upada też praktyka wspólnej modlitwy w rodzinie.

Tylko 6,4% ogółu respondentów praktykuje codzienną modlitwę wspólną. Nigdy nie odmawia wspólnej modlitwy w rodzinie, średnio 17,3% ogółu respondentów. Wiemy, że wspólna modlitwa rodzinna jest ważnym elementem więzi religijnej z Kościołem. Brak wspólnej modlitwy w rodzinie i zaniedbywanie modlitwy osobistej jest znakiem zmiany modelu rodziny współczesnej. Dzisiaj w rodzinach zwraca się największą uwagę na zapewnienie dzieciom jak najlepszych warunków materialnych i pozycji społecznej, a pomija się lub ogranicza formację duchową. Należy o tym pamiętać, że starsze pokolenie wiernych pochodzi z religijnych rodzin kurpiowskich. Jednak warunki społeczne, ekonomiczne i gospodarcze przyczyniły się do osłabienia życia religijnego.

Trzecią praktyką nadobowiązkową, którą interesujemy się, jest częsta komunia św. Kilka razy na tydzień przystępuje do komunii św. 1,7% ogółu respondentów, raz na tydzień 9,8%, a około raz w miesiącu średnio 15% respondentów. W czasie liczenia wiernych (8 XI 1964 r.) przystąpiło do komunii św. 35 osób, na ogólną liczbę uczestniczących 275 osób. Stanowi to 12,7% ogółu wiernych uczestniczących tego dnia we mszach św., 3% wiernych statystycznych ogółu parafian oraz 5% wiernych obowiązanych do przyjęcia komunii św. wielkanocnej.

Z rozważań naszych wynika, że praktyki religijne w Farynach stoją na niskim poziomie, z wyjątkiem komunii św. wielkanocnej. Najgorzej zaniedbane są: praktyka wspólnej modlitwy w rodzinie, modlitwa poranna oraz niedzielna msza św.

Pokolenie młodsze praktyki obowiązkowe spełnia lepiej niż starsze. Pokolenie starsze natomiast lepiej troszczy się o modlitwę poranną i wieczorną. Praktyki religijne są częściej spełniane przez kobiety niż przez mężczyzn. W przyszłości należałoby zbadać przyczyny pozytywne i negatywne, wywierające zasadniczy wpływ na aktualny stan praktyk religijnych badanej społeczności.

V. MORALNOŚĆ RELIGIJNA

1. OPINIE MORALNE

Trzeba zaznaczyć, że nie zawsze dobra znajomość norm moralnych musi prowadzić do dobrego zachowania się jednostki czy grupy. Wiemy, że dzisiejsze społeczeństwo spotyka się na codzień z dwoma modelami moralności: kościelnym i świeckim. Zasady etyki świeckiej, powszechnie dzisiaj propagowane, przyczyniają się do powstawania relatywizmu etycznego w działaniu nawet i u wierzących.

Badając opinie moralne, zwrócimy uwagę na sprawy rodziny, małżeństwa, znaczenia postów oraz poszanowania rzeczy społecznych.

Pierwszym z problemów, którym zajmiemy się, będzie etyczna ocena współżycia małżeńskiego po ślubie cywilnym, a przed kościelnym. Okazuje się, że pokolenie młodsze w większym stopniu nie zna oficjalnej nauki Kościoła w tej sprawie, lecz kieruje się opinią środowiskową. Tylko 28,7% respondentów młodych zna naukę Kościoła w tej sprawie, uważając współżycie małżeńskie po ślubie cywilnym, a przed kościelnym za moralnie złe. Nie ma zdania na temat 26,5% respondentów młodych,

a nie uważa za moralnie złe 21,8%. Nie udzieliło odpowiedzi w tej kwestii 23%. Na podstawie tego można wnioskować, że około 70% respondentów z pokolenia młodszego nie zna należycie nauki Kościoła w tej sprawie.

Pokolenie starsze z większym szacunkiem odnosi się do zasad moralnych głoszonych przez Kościół. Za moralnie złe pożycie małżeńskie przed ślubem kościelnym uważa 64% respondentów z tej grupy. Jednak i wśród starszych znajdują się tacy, którzy nie uważają za grzech takiego współżycia (15,1%).

Drugim problemem dotyczącym małżeństwa jest jego zdrada. Problem ten, jak zobaczymy poniżej, jest bardziej wrażliwy w opinii katolików, bo dotyczy trwałości związku małżeńskiego. Zdradę małżeńską za czyn moralnie zły uważa średnio 52,6% respondentów (42,5% młodzieży i 62,8% starszych). Spotykamy jednak wielu respondentów, którzy nie uważają zdrady małżeńskiej za grzech (średnio 23,6%). Pokolenie młodsze w większym stopniu niż pokolenie starsze, nie uznaje zdrady małżeńskiej za grzech (młodzież 25,3%, starsi 22,1%). Ocenę zdrady małżeńskiej uzależnia od okoliczności 6,9% młodzieży. Nie ma zdania 5,7% młodzieży. Nie udzieliło odpowiedzi w tej sprawie 19,6% młodzieży i 13,9% starszych.

Niewierność w małżeństwie często prowadzi do rozwodu. Zapytaliśmy respondentów co sądzą o rozwodach. Zaledwie 44,5% ogółu respondentów uważa rozwodzenie się małżonków za czyn moralnie zły (31% młodzieży i 58,1% starszych). Nie uważa za czyn moralnie zły rozwodzenie się małżonków 24,8% ogółu respondentów (27,5% młodzieży i 23,3% starszych). Wartość etyczną tego czynu zależnie od okoliczności 16,1% młodzieży, a tylko 1,2% starszych. Widzimy, że pokolenie starsze w większym stopniu przyjmuje nakazy Kościoła w tym względzie niż pokolenie młodsze. Opinie respondentów dotyczące rozwodów w znacznym stopniu są przeciwne normom głoszonym przez Kościół i sprzyjają normom etyki świeckiej. Wieś, która kiedyś posłusznie realizowała wskazania Kościoła, obecnie odnosi się do nich z krytycyzmem i zastrzeżeniem. Potwierdza to również A. Pawełczyńska, która pisze: „Kościół zachował na wsi swoje dominujące znaczenie jako instytucja organizująca obrzędy religijne, nie odgrywa natomiast ważniejszej roli w zakresie wzorów moralno-obyczajowych [1].

Następnym problemem bardzo ważnym, odnośnie którego wierni mieli wyrazić swoje opinie, jest przerywanie ciąży. Opinie respondentów w tej sprawie są zgodne z nakazami Kościoła, ale tylko w 52%. Nie uważa przerywania ciąży za czyn moralnie zły średnio 26,6% ogółu respondentów (31% młodzieży i 22,1% starszych). Jest to najwyższy odsetek odpowiedzi negatywnych, odnoszących się do problematyki życia małżeńskiego. Pokolenie młodsze w większym zakresie odchodzi od norm etycznych Kościoła i w ocenie moralnej przerywania ciąży, niż pokolenie starsze. W tym miejscu warto przypomnieć, że właśnie respondenci z pokolenia młodszego uważali za grzechy najcięższe związane z moralnością, a przede wszystkim grzechy zabójstwa i samobójstwa.

Pokolenie starsze przyjmuje naukę Kościoła w obronie życia niena-

---

[1] A. Pawełczyńska: Dynamika przemian kulturowych na wsi. Warszawa 1966 s. 212.

rodzonych w 63,9%, kierując się motywami religijnymi, np. „życie jest darem Bożym". Jednak i w tej grupie znalazło się 22,1% respondentów, którzy przerywania ciąży nie uważają za czyn moralnie zły. Respondenci ci nie wiedzą w wielu przypadkach, od którego momentu rozpoczyna się życie nowego człowieka, albo uformowali swoje opinie w tej dziedzinie, na zasadach prawa cywilnego, które zezwala na przerywanie ciąży.

Ostatnim problemem dotyczącym małżeństwa i rodziny jest planowanie dzietności w rodzinie. Respondentom postawiono pytanie: „Ile zdaniem Pana(i) powinno być dzieci w rodzinie?" Na podstawie poprzednich wypowiedzi można sądzić, że pewna część respondentów opowie się za ograniczeniem liczby dzieci w rodzinie, podając przyczyny obiektywne i subiektywne, na potwierdzenie słuszności swojej opinii.

Pokolenie starsze opowiada się za typem rodziny wielodzietnej (61,7% respondentów). Pokolenie młodsze reprezentuje odmienne poglądy w tej dziedzinie. Opowiada się za rodziną małodzietną, składającą się z dwojga lub trojga dzieci (36,8%). Nie popiera ono tradycyjnego modelu rodziny, który propagowany jest również przez Kościół, ale opowiada się za modelem rodziny współczesnej, dostosowanej do warunków bytowych i społecznych.

Po omówieniu problemów dotyczących małżeństwa i rodziny, obecnie zastanowimy się nad stosunkiem katolików do postów nakazanych oraz do kradzieży mienia społecznego. Zagadnienia te są bardzo aktualne, bo dotyczą spraw, z którymi katolicy bardzo często się spotykają.

Ponad 3/4 ogółu respondentów podkreśliło znaczenie postów w życiu religijnym katolika. Tylko 3,5% ogółu respondentów, nie dostrzega pozytywnego znaczenia postów w życiu religijnym. Większość respondentów nie umiała jednak umotywować znaczenia postów. Kilku respondentów starszych umiało odpowiedzieć na pytanie: „Dlaczego posty mają znaczenie w życiu religijnym katolika?" Podajemy tu niektóre z nich: „Posty upodobniają nas do Chrystusa, który też pościł" (k. l. 39); „Posty są umartwieniem za grzechy" (m. l. 46). Chociaż respondenci w większości dostrzegają wartości pozytywne w praktyce postu, to jednak, jak później zobaczymy, często postów nie zachowują. Pokolenie starsze, w większym stopniu podkreśla znaczenie postów, niż pokolenie młodsze (+10,2%).

Aby uzyskać opinię moralną o kradzieży mienia społecznego, respondentom postawiono pytanie: „Czy Pan(i) uważa za czyn moralnie zły (grzeszny) zabranie jakiejś rzeczy państwowej (społecznej)?" Połowa ogółu respondentów prawidłowo ocenia kradzież mienia społecznego, uznając ją za czyn moralnie zły. Tylko 8% ogółu respondentów nie uważa takiej kradzieży za czyn moralnie zły, ponieważ w ich przekonaniu, mienie społeczne jest własnością wszystkich obywateli danego państwa. Spora część respondentów nie jest zainteresowana tym problemem, zwłaszcza pokolenie młodsze. Można uważać, że ci respondenci, którzy wydali pozytywną opinię o kradzieży mienia społecznego, uczynili to pod wpływem motywów religijnych, interpretując siódme przykazanie Boże „Nie kradnij".

Aby lepiej porównać pozytywne opinie dwóch pokoleń umieszczamy je na następującej tabeli.

Tab. 5. Pozytywne opinie moralne respondentów odnośnie życia małżeńskiego i społecznego

Pozytywne opinie moralne	Młodzież N = 87	Starsi N = 86	Ogółem N = 173
Pożycie małżeńskie po ślubie cywilnym a przed kościelnym	28,5%	64,0%	46,3%
Zdrada małżeńska	42,5	62,8	52,6
Rozwody	31,0	58,1	44,5
Przerywanie ciąży	40,3	63,9	52,0
Zachowywanie postów.	74,7	84,9	79,8
Kradzież mienia społecznego	44,8	55,8	50,3

Pokolenie młodsze posiada mniejszą znajomość norm moralnych, oficjalnie głoszonych przez Kościół, niż pokolenie starsze, czego następstwem jest to, że 1/4 respondentów z pokolenia młodszego, wyraziła opinię negatywną o tak istotnych i ważnych zagadnieniach życiowych. Nieznajomość norm życiowych wpływa destruktywnie na ogólny poziom religijności badanego środowiska wiejskiego. Jest znakiem odchodzenia młodzieży od tradycyjno-kościelnych modeli moralności, a zwrócenia się ku laickim zasadom w życiu.

Pokolenie starsze wykazało większą znajomość norm moralnych głoszonych przez Kościół, ale i ono, chociaż w mniejszym stopniu, ulega laicyzacji.

2. ZACHOWANIA MORALNE

Uprzednio omówiliśmy już niektóre opinie moralne w aspekcie akceptacji i prawidłowości, obecnie zastanowimy się nad tym, jak wierni z Faryn wprowadzają w życie nakazy Kościoła z zakresu moralności. Wskaźników zachowań moralnych jest więcej, tak negatywnych jak i pozytywnych, ograniczę się jednak do omówienia tylko gniewów w rodzinie i spożywania pokarmów mięsnych w dni zakazane.

W przyjaźni z bliźnimi stara się żyć 81,5% ogółu respondentów. Pokolenie starsze częściej popada w gniewy niż pokolenie młodsze. Są to przeważnie spory i kłótnie sąsiedzkie a niekiedy rodzinne, przejściowe lub długotrwałe. Pokolenie starsze na swój sposób tłumaczy sobie gniewy i kłótnie. Traktuje je tak, jakby one nie sprzeciwiały się normom moralnym głoszonym przez Kościół. Przykazanie miłości bliźniego interpretuje bardzo subiektywnie, czasami wprost przeciwnie, jak uczy Chrystus. Niektórzy katolicy uważają, że można w jednym czasie kochać Boga i gniewać się z ludźmi. Pokolenie starsze nie rozumie więc znaczenia miłości i przebaczenia, zwłaszcza kiedy uważa się za stronę pokrzywdzoną.

Postów w dni nakazane nie zachowuje 42,7% ogółu respondentów (39,1% młodzieży i 46,6% starszych). Starsi jedzą pokarmy mięsne w piątki, przeważnie przy ciężkiej pracy i w tym czasie kiedy korzystają ze stołówek gastronomicznych. Młodzież spożywa pokarmy mięsne w piątki w internatach, w podróży i przy ciężkiej pracy. Prawie wszyscy respondenci zachowują post w tzw. „wielkie dni", to jest w Wielki Piątek,

w Środę Popielcową i w Wigilię Bożego Narodzenia. Nie zachowują postu w te dni ludzie religijnie obojętni.

Wielki wpływ na złagodzenie praktyki postów wywarły nowe przepisy kościelne, udzielające dyspensy od postów tym katolikom, którzy z przyczyn obiektywnych nie mogą zachować postu w piątki. Można przypuszczać, że wierni, którzy nie zachowują postu w piątki, korzystają w większości z dyspensy kościelnej albo błędnie ją interpretują. Niektórzy nawet uważają, że Kościół zniósł posty.

Z rozważań powyższych wynika, że katolicy z Faryn, tylko częściowo starają się wprowadzać w życie, obowiązujący model moralności aktualnie głoszony przez Kościół. Pokolenie starsze w mniejszym stopniu, niż pokolenie młodsze, wzoruje się w swoim postępowaniu na zasadach moralnych głoszonych przez Kościół, lecz kieruje się zasadami środowiskowymi lub osobistymi.

Zauważamy pewną dysproporcję pomiędzy znajomością norm moralnych a zachowaniami moralnymi. Pokolenie starsze w znacznie większych odsetkach akceptowało normy moralne, niż pokolenie młodsze, ale w mniejszych odsetkach wprowadza je w życie. I odwrotnie, pokolenie młodsze, posiadające słabszą znajomość norm moralnych głoszonych przez Kościół, realizuje lepiej model moralności katolickiej. Widzimy, że znajomość norm moralnych, nie jest proporcjonalna do zachowań moralnych.

Nieznajomość właściwych norm moralnych, aktualnie głoszonych przez Kościół (pokolenie młodsze), jak i nie wzorowanie się na nich (pokolenie starsze), wpływają ujemnie na postawy i zachowania katolików oraz na ogólny poziom religijności wiernych z Faryn.

ZAKOŃCZENIE

Celem prowadzonych badań było udzielenie odpowiedzi na pytanie: Które pokolenie wiernych z Faryn jest żywotniejsze religijnie? Aby odpowiedzieć na to pytanie, w badaniach nad religijnością Faryn, posłużono się ankietą i wywiadem, stosując metody: opisową, statystyczną i porównawczą. Najpierw omówiono okoliczności sprzyjające do lepszego rozwoju życia religijnego w Farynach: odległe położenie Faryn od ośrodków przemysłowych i kulturalno-rozrywkowych oraz jednolite pochodzenie ludności z pobożnego regionu kurpiowskiego. Oprócz warunków sprzyjających, istnieją także warunki hamujące wzrost religijności: niski poziom wykształcenia, zła lokalizacja kaplicy, praca na trzy zmiany, niekorzystny układ morfologiczny terenu oraz dawne przyzwyczajenie wiernych, kiedy nie chodzili do kościoła w Klonie ze względu na dalekie położenie.

Pokolenie starsze mocniej trwa „przy wierze swoich ojców", niż pokolenie młodsze. Za głęboko wierzących uważa się 47,8% respondentów starszych, a tylko 11,5% młodszych. Pokolenie młodsze w większym stopniu posiada wiarę nabytą i mniej świadomą niż pokolenie starsze.

W zakresie ideologii religijnej stwierdzono małą znajomość prawd wiary, przy dość wysokim stopniu akceptacji tych samych prawd. Pokolenie starsze odznacza się silniejszymi przekonaniami religijnymi niż pokolenie młodsze, przy jednakowym poziomie wiedzy.

Przeprowadzona analiza praktyk ujawniła, że praktyki religijne odgrywają bardzo ważną rolę w całokształcie życia religijnego badanych pokoleń. Stan *paschantes* w Farynach jest bardzo wysoki. Sięga on 95,5% w pokoleniu młodszym i 97,6% w starszym. Stan *dominicantes* jest o wiele niższy. W niedzielnej mszy św. uczestniczy 52,9% respondentów z pokolenia młodszego i tylko 27,9% ze starszego. Praktyki nadobowiązkowe: częsta komunia św., pacierz poranny, wspólna modlitwa w rodzinie, są często zaniedbywane przez respondentów. Np. pacierz odmawia codziennie rano i wieczorem — 24,4% respondentów młodszych i 52,3% respondentów starszych.

Normy tworzące model moralności katolickiej zaczynają tracić swój bezwarunkowy charakter w badanej grupie religijnej. Tym samym zaczyna się stosować w działaniu normy środowiskowe i uzależniać wartość czynów od okoliczności. Około 25% ogółu respondentów nie przyjmuje norm moralnych, głoszonych przez Kościół. Normy te częściej kwestionuje pokolenie młodsze. Pokolenie starsze zna je prawidłowo w większym stopniu, niż pokolenie młodsze (około 60% starsi, a około 35% młodsi).

W badanym środowisku obserwujemy typ religijności tradycyjnej. Charakterystycznymi cechami tego typu religijności są silne powiązanie wiary z tradycyjną kulturą ludową, wielki wpływ opinii środowiska na zachowania moralne, akcentowanie czynności liturgiczno-rytualnych oraz brak wyraźnego wpływu religii na życie moralne.

Pokolenie młodsze ulega w większym stopniu aktualnym przemianom zachodzącym w społeczeństwie polskim. Zmienia się też powoli model tradycyjnej religijności. Obserwuje się obniżanie poziomu religijności u ludzi młodych we wszystkich aspektach życia religijnego, z wyjątkiem praktyk religijnych obowiązkowych. Pokolenie młodsze realizuje więc w mniejszym zakresie religijny model katolika, aktualnie głoszony przez Kościół. Jest więc pokoleniem mniej religijnym niż pokolenie starsze.

DIE RELIGIOSITÄT VON ZWEI GENERATIONEN DARGESTELLT AM BEISPIEL VON FARYNY — EINE SOZIOLOGISCHE STUDIE

ZUSAMMENFASSUNG

Der Verfasser des vorliegenden Aufsatzes setzte sich die Beantwortung der Frage zum Ziel: Welche Generation der Gläubigen von Faryny (Farienen) bei Szczytno (Ortelsburg) ist religiös lebenskräftiger? Bei der Bearbeitung dieser Frage bediente er sich des Fragebogens und der Umfrage, wobei er die beschreibenden, die statistische und die vergleichende Methode anwandte. Zuerst wurden die Umstände besprochen, die für eine günstige Entwicklung des religiösen Lebens in Faryny förderlich waren, nämlich die grosse Entfernung dieses Ortes von Industriezentren und Vergnügungsunternehmungen sowie die einheitliche Abstammung seiner Einwohner von den frommen Kurpie. Neben diesen günstigen Umständen bestehen auch solche, die das Wachsen der Religiösität hemmen: der niedrige Bildungsgrad, die ungünstige Lage der Kapelle, die Arbeit in drei Schichten, die bewaldeten Gebiete sowie die althergebrachte Gewöhnung der Gläubigen, die wegen der grossen Entfernung nicht zur Kirche in Klon (Liebenberg) gingen.

Die ältere Generation hängt „am Glauben ihrer Väter" stärker als die jüngere

Als tief Gläubige kann man 47,8% der älteren Befragten betrachten und nur 11,5% der jüngeren. Die jüngere Generation besitzt in einem höheren Grade einen erworbenen und minder bewussten Glauben als die ältere Generation.

Was den Umfang des religiösen Wissens anbelangt, so wurde eine geringe Kenntnis der Glaubenswahrheiten festgestellt neben einem ziemlich hohen Grad ihrer Akzeptation. Die ältere Generation zeichnet sich durch stärkere religiöse Überzeugungen aus als die jüngere, bei demselben Stand des Wissens.

Die Analyse der religiösen Praxis erwies, dass sie im Gesamtbild des religiösen Lebens der erforschten Generationen eine sehr wichtige Rolle spielt. Die Anzahl der Osterkommunikanten in Faryny ist sehr hoch. Sie erreicht 95,5% in der jüngeren und 97,6% in der älteren Generation. Der Stand der Sonntagsgottesdienstbesucher ist viel niedriger. An den Sonntagsgottesdiensten nehmen 52,9% der Befragten auch der jüngeren Generation und nur 27,9% aus der älteren teil. Ausserpflichtige Praktiken, wie die häufige heilige Kommunion, das Morgengebet, das gemeinsame Gebet in der Familie, werden von den Befragten oft vernachlässigt. Das tägliche Morgen- und Abendgebet z.B. wird von 24,4% der jüngeren Befragten und von 52,3% der älteren verrichtet.

Die Normen, die das Modell der katholischen Moral bilden, beginnen in der erforschten religiösen Gruppe ihren bedingungslosen Charakter zu verlieren. Hiermit beginnt man im täglichen Leben Normen des Milieus anzuwenden und den Wert der Taten von den Umständen abhängig zu machen. Gegen 25% der Gesamtheit der Befragten nehmen die von der Kirche verkündeten Moralnormen nicht an. Diese werden oft von der jüngeren Generation beanstandet. Die ältere kennt in einem höheren Grade als die jüngere korrekt die von der Kirche verkündeten Moralnormen an (ca. 60% der Älteren und ca. 35% der Jüngeren).

In dem erforschten Milieu beobachten wir den Typ der traditionellen Religiosität. Die charakteristischen Merkmale dieses Typus sind: die starke Verbindung des Glaubens mit der überlieferten Kultur des Volkes, der grosse Einfluss der Meinung des Milieus auf die moralische Haltung, der Nachdruck auf die liturgisch-rituellen Tätigkeiten sowie das Fehlen eines ausdrücklichen Einflusses der Religion auf das moralische Leben.

Die jüngere Generation lässt in einem höheren Grade die in der polnischen Gesellschaft aktuell vorgehenden Veränderungen über sich ergehen. Allmählich verändert sich auch das Modell der traditionellen Religiosität. Man beobachtet das Sinken des Niveaus der Religiosität bei jungen Leuten in allen Aspekten des religiösen Lebens mit Ausnahme der pflichtmässigen religiösen Praktiken. Die jüngere Generation verwirklicht also in einem kleineren Umfang das religiöse Modell eines Katholiken, das aktuell von der Kirche verkündet wird. Sie ist also minder religiös als die ältere Generation.